GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 167

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 24 Czerwca 1830 roku we Czwartek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Pod napisem *Jarmark Warszawski*, znajduje się w piśmie *Wiadomości handlowe*, z d. 22 b. m. następujący artykuł. — » W dniu dzisiejszym kończy się jarmark na wełnę. Spodziewali się niektórzy jego przedłużenia, lecz dziś zrana nastąpiło stosowne w téj mierze ogłoszenie: i zaraz nagły ruch i pośpiech dał się uczuć w interessach: tym sposobem wynadgrodzoną została zwłoka w dwóch dniach poprzednich. W chwili kiedy to piszemy, (to jest o godzinie 5½ z południa), zdaje się że już bardzo mała ilość wełny zostaje niesprzedanéj: jest nawet nadzieja, że do zachodu słońca i ta szczupła pozostałość interessów jarmarcznych załatwioną będzie.

Ilość wełny na tegorocznym jarmarku wynosi 13,000 centnarów. W ogólności powiedzieć można, że wełna średnia i dobra ordynaryjna, drożéj o 4 talary była płaconą niż w roku zeszłym: za wełnę zaś cienką, zwaną *Electa prima i secunda*, żądano zbyt wysokich cen w porównaniu do cen zagranicznych: z téj więc przyczyny nikt jéj nie chciał w początkach kupować póki właściciele, ceny nie umiarkowali. Do dnia wczorajszego wieczorem, Bank Polski udzielił 837,856 złp. forszusu fabrykantom na zakupienie wełny.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE
KROLESTWO POLSKIE.

— *Trybunał cywilny I instancji wdztwa Augustowskiego wydziału I.* — Wskutek żądania Józefa Dąbrowskiego, uwiadamia interessantów, iż przedsięwziętą będzie w tutejszym trybunale regulacja hypoteki części dóbr ziemiańskich na wsiach Rus, Sokoły stare i nowe z przyległością zwaną Okręgi w parafji Sokołowskiéj w pcie Tykocińskim obwodzie Łomżyńskim wdztwie Augustowskiém położonych; wzywa przeto onychże, aby się do takowéj regulacji w terminie d. 20 października r. b. zrana o godzinie 9 w kancellarji ziemiańskiéj wdztwa Augustowskiego, przed Wincentym Klimontowiczem rejentem, do téj czynności wyznaczonym, w mieście Łomży z prawami swemi i dowodami, osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie i specjalnie umocowanych, pod skutkami prekluzji w art. 154 prawa o hypotekach z r. 1818 zastrzeżonemi, zgłosili się. Uwiadamia ich oraz, iż decyzja wydziału hypotecznego, ogłoszoną zostanie dnia następnego po regulacji, od tego dnia czas do odwołania się prawem oznaczony, upływać zacznie. — Łomża dnia 7 czerwca 1830 r. — Za prezesa, *Roman.* — Za sekr. *Nowowieski.*

— *Kommissja wdztwa Mazowieckiego.* — Podaje niniejszém do wiadomości publicznéj, że dobra rządowe Brysk i Góra w obwodzie Łęczyckim położone, są do nabycia, zwolnéj ręki pod warunkami jakie w pismach publicznych mianowicie w Dzienniku Powszechnym Krajowym Nr 70, 71 i 73; w Gazecie Warszawskiéj Nr 74; w Gazecie Polskiéj Nr 112, 113 i 114; w Gazecie Korrespondenta i Dzienniku wdzkim ogłoszone zostały. Żądający nabycia dóbr takowych, mogą bądź do kommissji wdzkiéj, bądź do kommissji rządowéj przychodów i skarbu, swoję w téj mierze podać deklaracyę. — Warszawa d. 3 czerwca 1830 r. Radca stanu prezes, *Rembieliński.* — Za Sekr. jlnego, *Komirowski.*

— *Ogłoszenie spadkowe.* — Z powodu śmierci Anny z Cieleckich Węgierskiéj, Adama Węgierskiego małżonki, bez testamentowego rozporządzenia, w dniu 15 stycznia r. b. zmarłéj, otworzoném zostało, postępowanie spadkowe, o którém po raz drugi, donosząc podpisany rejent, zawiadomia niniejszém, iż w celu przepisania na imie sukcesorów téjże, własności dwóch summ, zmarłéj własnych, mianowicie: — Piérwszéj zł. 56,635 gr. 13 szeląg 1 czyniącéj, na dobrach Giżyce z przyległością Mączniki w pcie i obwodzie Kaliskim położonych, w dziale IV pod Nrm 10 hypotekowanéj. Drugiéj zł. 11,111 gr. 3 sz. 1 wynoszącéj, z większego kapitału 100,000 zł. przywiązane prawo zastawu mającego, na dobrach Galewice części A i folwarku Kaski z przyległościami, w pcie Ostrzeszowskim, obwodzie Wieluńskim sytuowanych, w dziale IV po N. 5 zamieszczonego, pochodzącéj, i dla zmarłéj spadkodawczyni, na porcją wydzielonéj, w pozycji lit. *f*, zapisanéj.— Termin roczny na dzień 16 marca 1831 r. w kancellarji ziemiańskiéj wdztwa Kaliskiego, jest przeznaczony. — Kalisz d. 15 czerwca 1830 r. — Rejent kan. ziem. wdztwa Kalis., Fran. *Nowosielski.*

— Zawiadamia się niniejszém, iż w dniu 30 czerwca r. b. o godzinie 11 zrana, w sekretarjacie jeneralnym Kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji, odbędzie się licytacja in minus na wydrukowanie tabel statystycznych, oraz dostawę potrzebnego papieru. Warunki licytacji są do przejrzenia w każdym czasie w sekretarjacie jeneralnym.

Można je także widzieć i kupić po takich samych cenach w składzie P. Geyzmera przy ulicy Miodowej, gdzie jest skład kobierców tutejszéj fabryki.

— Furman przybyły z Wilna z dwiema bryczkami krytemi, i z 8 końmi. Uwiadamia mających chęć udania się do miasta Wilna, lub do miejsc po drodze na trakcie będących; iż za dni kilka, lub stosownie do woli najmującego odjedzie na powrót. — U tegoż znajduje się do zbycia wcale małego wzrostu, wierzchowy koń Arabski dobrze ujeżdżony. — Stoi przy ulicy Bielańskiéj pod Nr. 601 na Tłómackiém. *Kisiński.*

Posiedzenie Sejmowe

Rapport ogólny Rady stanu.

(Dalszy Ciąg.)

(Wydział skarbowy.)

E. Opłaty szynkowe od Żydów. — W roku 1824. Miało przynieść zł. 1,177,850, przyniosło zł. 1,255,825, więcéj zatém zł. 77,975. — W roku 1825. Miało przynieść zł. 1,224,625, przyniosło zł. 1,099,700, mniéj zatém zł. 124,925. — W roku 1826. Miało przynieść zł. 1,087,275, przyniosło zł. 1,054,700, mniéj zatém zł. 32,575. — W roku 1827. Miało przynieść zł. 1,042,475, przyniosło zł. 1,038,800, mniéj zatém zł. 3675. — W roku 1828. Miało przynieść zł. 1,019,200, przyniosło zł. 985,400, mniéj zatém zł. 33,800, łącznie pięcioletnie zamierzenia budżetowe wynosiły zł. 5,551,425, wpłynęło istotnie w tychże latach pięciu zł. 5,431,425 mniéj zatém od zamierzeń budżetowych zł. 117,000; a w porównaniu z wpływami pięciu lat poprzednich czyniącemi zł. 6,475,579 gr. 17, mniéj zł. 1,041,154 gr. 17. — Rezultat ten poświadcza, iż dążność rządu, w usuwaniu starozakonnych, od trudnienia się zarobkami propinacyjnemi, stopniami do skutku przychodzi, jakoż liczba konsumentów w roku 1823 wynosząca: do miast sztuk 3610; do wsi 982; w ogóle 4592; w roku 1828 nie wynosiła jak 1818 do miast; 377 do wsi; czyli w ogóle 2195, a zatém mniéj o 1792 do miast; 605 do wsi; w ogóle 2397.

F. Opłaty stemplowe. — Dochód z tego źródła oceniony był do budżetu w roku 1824 w summie złp. 2,000,000 a w latach następnych to jest w roku 1825, 1826, 1827 i 1828; po zł. 2,200,000, czyli łącznie zł. 8,800,00; w ogóle więc podług budżetów, z pięciu lat minionych spodziewano się dochodu z opłaty stemplowéj zł. 10,800,000; rzeczywiście zaś pobrano w roku: 1824 zł. 2,501,835 gr. 4, w r. 1825 zł. 2,420,142 gr. 15, w r. 1826 zł. 2,231,886 gr. 1, w r. 1827 zł. 2,524,082 gr. 9, w r. 1828 zł. 2,342,171 gr. 12; łącznie zł. 12,020,117 gr. 11, a zatém wpłynęło więcéj zł. 1,220,117 gr. 11; a w stosunku wpływów z pięciu lat poprzednich wynoszących zł. 9,309,753 gr. 2, również więcéj zł. 2,710,364 gr. 9. — Jakkolwiek ścisłe wykonywanie prawa o opłatach stęplowych nie przestało być przedmiotem szczególnéj troskliwości kommissji rządowéj przychodów i skarbu, dochody jednak z tego źródła oczekiwane, acz wyższe od pozyskiwanych w latach poprzedzających, nie stanęły jeszcze na właściwym stopniu. Działania władz towarzystwa kredytowego ziemskiego z pomyślnych dla kraju owoców powszechnie uznane, przyczyniają się do zmniejszenia dochodów stemplowych. — Liczba niszczących strony prywatne processów, jest mniejszą, zatém poszło, że i przedaż papieru stempla kosztów sądowych, nie przynosi takich jak dawniéj korzyści. Lecz to zniżenie się dochodu publicznego, jest tu usprawiedliwione przyczynami, które zkądinąd najpomyślniejsze sprowadziły dla kraju owoce.

G. Sól. — Dochód ten oceniony był do budżetów, a mianowicie: w roku 1824 w summie 16,403,104 gr. 21, w r. 1825 zł. 16,403,104 gr. 21, w r. 1826 zł. 16,403,237 gr. 21, w r. 1827 zł. 16,403,284 gr. 21, w r. 1828 zł. 16,403,426 gr. 21. W pięciu zatém latach miał przynieść w ogóle zł. 82,016,158 gr. 15; w ciągu zaś tych lat pobrano, a w szczególności: w roku 1824 zł. 15,804,751 gr. 4, w roku 1825 zł. 16,173,762 gr. 11, w r. 1826 złotych 16,082,252 gr. 26, w r. 1827 zł. 16,627,895 gr. 20, w r. 1828 zł. 16,783,501 gr. 17; łącznie zł. 81,472,166 gr. 18; mniéj zł. 543,991 gr. 27; w stosunku jednak wpływów z pięciu lat poprzednich wynoszących zł. 53,712,373 gr. 14, pobrano więcéj zł. 27,759,793 gr. 4. — Jakkolwiek corocznie podnosi się dochód ze sprzedaży soli, nie odpowiedział on przecież w piérwszych trzech latach zamierzeniu budżetowemu. Ustanowione pod granicą w Austrji i Prussach składy solne, sprzedające wyłącznie sól do królestwa Polskiego za znacznie zniżoną cenę, sprzyjały potajemnemu jéj naprowadzeniu, i działały na zniżenie sprzedaży w magazynach kraju tutejszego. Staraniem władz właściwych wyjednane u rządów ościennych rozporządzenia, przyczynę powyższą w części usunęły, a wzrost dochodów, w ostatnich dwóch latach, jest tego oczywistym skutkiem. Przytém środki przedsiębrane do zapobiegania przemytom celnym, zasłaniały od zmniejszenia się i dochody solne. Zawarte w r. 1825 umowy o dziesięcioletni przewóz soli, ze składów i warzelni zagranicznych do magazynów krajowych, oprócz wielu dogodności ułatwiających administrowanie tą ważną częścią dochodów publicznych, nową skarbowi nastręczyły korzyść, w porównaniu z dawniejszemi czyniącą rocznie złp. 145,713 gr. 17. W zamiarze zapewnienia krajowi korzyści, jakie mu obiecuje źródło wody słonéj w Ciechocinku, po przygotowaniu planów i kosztorysów, zastósowanych do zagranicznych poprawnych warzelni, wzniesione zostały przy źródle rzeczoném za najwyższém upoważnieniem, obszerne zabudowania. Wykończenie zaś zakładu tego, dopiéro w roku bieżącym spodziewane, dla wielu przeważnych przyczyn spóźnione zostało. Trudność nabycia materjałów budowlanych, w obwodzie Kujawskim znajoma, brak zupełny robotników, z przyczyny wznoszącéj się blisko twierdzy Toruńskiéj, potrzeba zamówienia i sprowadzenia z zagranicy machin parowych, do dźwigania wody, na sążnie, tudzież panwi do warzelniów, trudność nakoniec nabycia cierniа, wycięcia, związania, i przywiezienia go z odległych miejsc do Ciechocinka, wszystko to razem wzięte tamowało pożądany pośpiech. *(Dalszy ciąg nastąpi).*

Izba Senatorska.

Dnia 19 przyjęła izba jednomyślnie projekt do prawa o służebnościach pastwiska i wrębu, który (jak wiadomo), niedawno w izbie Poselskiéj znaczną większością przyjęty został. Pozawczoraj (21) przyjęła także jednomyślnie z niektóremi modifikacjami projekt o rozwodach.

Wiadomości Warszawskie.

— J. C. M. wielka xiężna Sasko-Wejmarska, wczoraj zwiedzała dom Towarzystwa dobroczynności; oprowadzał ją prezes Tow. JW. Niemcewicz. — Dnia tegoż zwiedziła także sale Banku Polskiego.

— Officerowie wszelkiego stopnia i broni składali pozaonegdaj uszanowanie swoje feldmarszałkowi hr. Dybiczowi Zabałkańskiemu.

— Postanowieniem Rady administracyjnéj z dnia 15 b. m. posiedzenie rad obywatelskich do dnia 1 sierpnia w bieżącym roku odroczone zostało.

— Uroczysty obchód przeniesienia serca króla Jana III do pomnika który temu monarsze z woli N. Pana w kościele OO. Kapucynów w Warszawie wystawiony został, odbyć się ma dnia jutrzejszego.

— Wczoraj jako w wigilję ś. Jana Chrz. przed wieczorem, wielka część ludności Warszawskiéj, napełniła podług zwyczaju most na Wiśle przy ulicy Bednarskiéj, i wszystkie pobrzeża nadwiślańskie, dla przypatrzenia się rzucaniu przez dziewczęta wianków, będących wróżbą przyszłéj doli dziewiczéj. Jestto zwyczaj odległéj sięgający przeszłości, zachowywany przez dziewczęta niższéj, jakto mówią, klassy. Nasze panny choćby rade zapytać Wisły o przyszłość swoję, nie śmią tego czynić, przynajmniéj jawnie: byłoby to wyznać w obliczu Warszawy, że się im pragnie męża. Nie jest przecież tajno, że wiele z tych panien wyższego tonu, oddają swe wianki powiernicom, które je wraz ze swojemi nurtom wzburzonéj rzeki powierzają. Już od wielu lat nie puszczano tyle wianków jak wczoraj, lecz tylko mała ich liczba mogła za przepowiednię posłużyć. Rozstawieni na czółnach i krypach rybacy, chwytali wszystkie wianki bez różnicy, ani im daleko płynąć, ani zatonąć nie dozwalając. Sąto prawdziwi Algierczykowie Wiślańscy. Pomiędzy wielu pięknemi wiankami widziano jeden, nadzwyczajnéj wielkości; byłto uplot w kształcie korony, ale tak wielki, że go aż dwóch ludzi do Wisły dźwigać musiało. Ktoś utrzymywał że to nie był wianek pański, i czy zgadł, czy go urzekł, dość że nie widziano aby płynął pomiędzy innemi. Nawet korsarzom wiankowym nie dostał się w ręce.

ANGLJA. — *Z Londynu, d. 12 czerwca.* — Dzisiejszy biuletyn o stanie zdrowia królewskiego, jest takiéj treści: » Król ma coraz łatwiejszy oddech i noc spokojnie przepędził. — *Times* zapewnia, że stan zdrowia króla Jmci, polepsza się w sposobie godnym podziwienia. Dnia 11 jadł król zwyczajne swoje śniadanie to jest pieczonego kapłona z wielkim apetytem. Król jest tego zdania, że przyszedłby do zdrowia, gdyby mógł udać się na ląd stały i pić wodę mineralną ze źródeł w Spaa znajdujących się.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 12 czerwca.* — Na wczorajszéj radzie gabinetowéj zgodzono się na to, że odezwa królewska do wyborców nie będzie przez żadnego z ministrów kontrasygnowana. Exemplarz téj odezwy otrzyma każdy prezes kollegjów wyborczych, dla odczytania jéj zgromadzonym wyborcom. *Gazette* nie daje wiary téj wiadomości, którą dzien. *National* piérwszy umieścił. Urzędowe doniesienie od wojska wyprawy jest następujące. » Z Tolonu, d. 8 czerwca. Korweta *Capricieuse* która tu zawinęła, oddaliła się z Palma na d. 2 czerwca. Wiatr przeciwny wstrzymywał w téj zatoce flotę, która była wcałości zebrana i w jak największym porządku. » — Pod napisem: *Wiadomości telegraficzne*, czytamy w dz. *Messager*:» Rząd otrzymał dziś doniesienia telegraficzne. Wiatr który z początku sprzyjał flocie zmienił się później wśród morza, tak, że admirał nie chcąc się narażać na niebezpieczeństwo, wydał rozkaz do zatrzymania się przy Balearskich wyspach. Obecnie znajduje się flota w zatoce Palma. Okręt, przez który odebrano tę wiadomość, przywiózł także pewniejsze doniesienia o rozbiciu się dwóch brygów Francuzkich przy brzegach Algieru; ludziom z załogi tych rozbitych statków nic się złego nie stało, wyjąwszy że ich ze wszystkiego obdartych dejowi odstawiono. — Dzien. *Constitutionel* powiada: » Nie chcemy wzniecać obawy w niczyim umyśle, lubo wyznać musimy, że doniesienia z Palmy, są trochę za dawne. Z Palmy do Tulonu jest mil fr. 100, a korweta *Capricieuse* potrzebowała do przejazdu 144 godzin. To opóźnienie tém więcéj zadziwia, iż w razie przeciwnego wiatru do Algieru, musiał być wiatr pomyślny do Tulonu. — » *Gazette* tak odpowiada: » Wnioskowanie dz. *Const.* jest bardzo mylne, bo wiadomo: iż dla okrętów chcących przybijać do brzegów spadzistych, wiatr wiejący ku tymże jest niebezpieczniejszy od tego, który nas od nich oddala. Wreszcie opóźnienie w udzieleniu doniesienia ztąd pochodzi, że dla zachodu słońca w dniu 9, przez telegraf posłane być nie mogło i do dnia 10 rano odłożone być musiało. » — Bez względu na takie wyjaśnienie dane przez *Gazette*, prowadzi *Const.* dalsze swe postrzeżenia w ten sposób: » Mamy przed sobą list pisany z Tulonu pod d. 5 b. m.; wyrażono w nim: » Dnia wczorajszego przybył pod Tulon statek parowy, który nie wpływając do przystani, doniósł przez telegraf o depeszach swoich, co natychmiast do Paryża także telegrafami zakomunikowano. Statek odpłynął natychmiast, ażeby najmniejszego nie miał z lądem związku. » W takim stanie rzeczy, miało ministerjum najdaléj w kilku godzinach, a zatém jeszcze na d. 4 ważne od floty doniesienia; tymczasem ani słowa nie wspomniano o nich. W téj chwili, gdy to piszemy, biega po stolicy wiadomość, że flota nasza była zmuszona cofnąć się od brzegów Algierskich dla przeciwnego wiatru, a tymczasem eskadra Angielska zajęła stanowisko między lądem i flotą naszą, poczém admirał oświadczył, że w takiém zdarzeniu, bez otrzymania nowych instrukcji działać nie jest mocen i aż do ich otrzymania nic nie przedsięweźmie. Miałażby ta wiadomość być w związku z inną, dość głośną, podług któréj zawarła Anglja z Portą Ottomańską odporny i zaczepny traktat przymierza, w którym gwarantuje jéj całość wszelkich posiadłości w Europie, Azji, i Afryce, Algieru nie wyłączając? » — Dz. *Quotidienne* oświadcza uroczyście: iż jest upoważniony do zaprzeczenia wszystkim tym pogłoskom; że ministerjum nie otrzymało żadnych innych doniesień, nad te które ogłoszono; i że nowiny dziennika *Const.* są prostém zmyśleniem. — Minister Peyronnet rozpisał okólniki, upoważniając władze do naznaczania wynagrodzeń pieniężnych, tym, którzyby podpalaczów lub namawiających do téj zbrodni, wydali. Pożary znacznie się zmniejszyły.

TURCJA. — *Ze Stambułu d. 25 maja.* — Dnia 5 b. m. nadbiegł z Petersburga goniec do hr. Orłowa, z doniesie-

niem: o szczęśliwém ukończeniu z Halil-paszą układów wynikających z traktatu Adrjanopolskiego, tudzież o zawarciu konwencji względem upłat w należytości przypadającéj Rossji od Porty. Dnia 21 t. m. przybył Sarim-Efendi sekretarz Halil-paszy z tureckim oryginałem tejże konwencji przez Odessę; nie masz więc wątpliwości, że wymiana właściwych potwierdzeń wkrótkim nastąpi czasie, i dla tego téż hr. Orłow czyni już przygotowania do odjazdu, który nastąpi na rossyjskim okręcie *Parmen*. Tymczasem posłano już fregattę Turecką do Odessy po Halil-paszę. —Wielki wezyr Mehemed Reszyd-pasza, którego sułtan powołał na krótki czas z Adrjanopola do Stambułu, w celu naradzenia się z nim nad środkami uspokojenia Albanji, wyjechał już ze Stambułu d. 17 t. m. do tejże prowincji opatrzony w dostateczne pełnomocnictwa Porty i z wyrokiem sułtana powszechną amnestję zaręczającym. W tymże samym czasie posłano także mocne oddziały wojska w tamte strony, aby w razie potrzeby, były do rozporządzenia Reszyda.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

O ubóztwie w najbogatszych krajach.

W artykule *Majątek mieszkańców Francji* (Nro 12 G. P. r. b.) z nieśmiałością wspomnieliśmy, że może nędza ludzi jest większa w tym kraju niż u nas; teraz więcéj nabieramy śmiałości przytaczając tu artykuł z Gazety Norymbergskiéj.

»Rzeczą jest godną uwagi, mówi autor, że prawie we wszystkich częściach Europy liczba ubogich powiększa się stopniowo. W najbogatszych i najludniejszych krajach, tam gdzie rolnictwo, handel i przemysł, największe uczynił postępy, najwięcéj téż znaleść można ubogich, co ztąd wynika, że obok największéj massy bogactw, najmniéj równy jest ich podział, a że skutkiem znów tego musi być koniecznie podwyższenie ceny przedmiotów do główniejszych potrzeb człowieka służących. We Francji na 32 miljonach ogólnéj ludności, niemasz mniéj nad 22,500,000 indywiduów, które 5, 6, do 8 soldów (prawie 10, 12, 16 groszy pols.) mogą tylko wydać na dzień. Liczą tam pięć miljonów ubogich w najobszerniejszém znaczeniu tego wyrazu, a trzy miljony takich, którzy nie mają na jeden miesiąc zapewnionego sposobu utrzymania. Chcąc miéć dokładne wyobrażenie o ubóztwie Paryża, który jednak sam opłaca dziesiątą część podatków całego kraju, dość jest zważyć, że na 25,311 indywiduów zmarłych w roku 1826 w tém mieście, więcéj jak trzy piąte ze szpitalów było wyniesionych na cmentarz (o tém już mieliśmy sposobność mówić w Gazecie Polskiéj). Co do Niderlandów o wielkości téjże samej plagi można łatwo sądzić ze środków zaradczych, które przedsięwzięto w celu jéj zmniejszenia. W roku 1827 liczono tam 6445 zakładów dobroczynnych, a w nich znajdowało się 805,000 ludzi wspomaganych w nędzy, na co wydano summę ogólną 10 miljonów złotych (złoty holenderski czyni blizko pół pięta złotego na naszą monetę, a zatém wydano 45,000,000 złotych polskich!!). W Anglji, najbogatszym kraju, ubóztwo czyli tak nazwany *pauperyzm* dosięgnął najwyższego stopnia. Wydatki na wsparcie ubogich w przeciągu 80 lat dziesięć razy się powiększyły, co bez żadnéj wątpliwości przechodzi wzrost stosunkowy handlu, bogactw i ludności krajowéj w tymże samym przeciągu czasu. W samych nawet Niemczech, w kraju słynącym z najbardziéj rozprzestrzenionéj równości dobrego bytu mieszkańców klass niższych, w kraju gdzie najmniéj było zawsze i zbytecznych bogactw i zbytecznéj nędzy; tam, mówię, w ciągu ostatnich lat liczba ubogich bardzo znacznie wzrosła. W części Bawarji, w Wirtembergu i Hanowerze, zbyt często skargi dają się słyszéć na nadzwyczajnie wielką liczbę emigrantów, którzy nie mogąc z pracy rąk wyżyć, przymuszeni są z familjami całemi przenosić się za granicę (najwięcéj do Ameryki). Wiele miast niemieckich, dotąd utrzymujących swoich ubogich dobrowolnemi tylko ofiarami, zmuszone są teraz ustanawiać na ten cel stałe podatki. W Wejmarze wyznaczono fenig od każdego talara z dochodów do kassy wpływających. W Darmsztacie mieszkańcy chcąc uniknąć podatku nowego, byli przymuszeni podwyższyć swoje ofiary dobrowolne etc.«

W tych wyrazach Gazety Norymbergskiéj jest bezwątpienia wiele prawdy, ale téż i zarzucić coś można przeciw nie jednemu jéj twierdzeniu. Tworzenie się składek nowych po miastach, stanowienie w tym celu umyślnie podatków, najmniejszym nie jest dowodem powiększania się ubóztwa. Owszem to mówić zdaje się za zmniejszeniem jego. Na zapytanie: kiedy było więcéj żebraków w niektórych krajach niemieckich, teraz, czy przed kilką laty? Odpowiemy wspierając się na świadectwie naocznych świadków, że teraz mniéj niż piérwéj. Powiadano nam że W. xięztwo Hessen Kasselskie, X. Darmstackie i inne pobrzeża Renu najwięcéj liczyły zawsze żebraków, że przed pojazdami padali prosząc podróżnych o wsparcie; a teraz tego mało, a przynajmniéj bez porównania mniej, dla tego, że miasta i gminy wiejskie zaczynają wszędzie swoim kosztem utrzymywać ubogich. Powiększyły się tedy wydatki miast i gmin wiejskich, ale polepszył się stan najnieszczęśliwszéj klassy mieszkańców. Sądzimy przeto, że Niemcy, tak jak i wszystkie inne kraje Europy, w wieku naszym korzystając z postępu filantropji, zwróciły pilniejszą uwagę na to, co zaniedbały były, i że stąd wyniknąć koniecznie musiały większe i stalsze wydatki bogatszych ludzi.

Co do emigracji z Wirtemberga, części Bawarji i Hanoweru, sprawiedliwe są uwagi autora artykułu, tylko że w tém niemasz nic zastraszającego. Zabraniać pośrednio nawet, a choćby ujmując darami skłaniać aby nędzarze zostawali w kraju, jest niegodziwością nam samym szkodliwą: wówczas bowiem, gdy we wszystkich krajach osoba i własność każdego będą zabezpieczone; i dla kraju który się pozbędzie uciąźliwéj sobie ludności, i dla drugiego który w braku ludności zyszcze nowych obywateli, stanie się bardzo dogodnie, a emigrant równie jak nowa i dawna jego ojczyzna, ulgę i polepszenie znajdzie.

TEATR NARODOWY. — *Wolny strzelec* (Freischütz) czyli *Kule zaczarowane*.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.

DODATEK do Nru 167 GAZETY POLSKIEJ z 1830 r.

— *Kommissja wdztwa Krakowskiego.* — Podaje do publicznéj wiadomości, że dzierżawa propinacji z dniem ostatnim października r. b. w dobrach górniczych rządowych Dąbrowa, i na kopalni Reden expirująca, w obwodzie Olkuskim położona, jest do nowego wydzierżawienia przez licytację na czas od 1 listopada 1830 r. do 1 czerwca 1831 r. a w miarę chęci konkurentów i na cały następny rok 1831 (32). Dotychczasowa roczna summa dzierżawna wynosiła zł. 9675, lecz Kommissja wdzka załatwiając traktowanie o tę dzierżawę, zniżyła ją o ¼ część i na czas od 1 listopada r. b. do 1 czerwca 1831 r. poczynać będzie licytacją od summy zł. 4232 gr. 25, na rok cały od 1 czerwca 1831 r. do 1 czerwca 1832 r. od summy zł. 7256 gr. 8; licytacja odbywać się będzie w biórze kommissji wdztwa Krakowskiego od godziny 10 przed południem dnia 12 lipca r. b., zatém mający chęć wzięcia téj dzierżawy raczą się zgłosić w terminie i miejscu wyżéj oznaczoném, zaopatrzywszy się w dowody okazujące kwalifikację, oraz w wadium ¼ część summy zł. 7256 gr. 8 wyrównywające. — Kielce d. 28 maja 1830 roku. — Za radcę stanu prezesa, *Paprocki.* — Za sekr. jlnego, *Hulanicki.*

— *Kommissja wdztwa Mazowieckiego.* — Na mocy reskryptu Kommissji rządowéj przychodów i skarbu z d. 20 stycznia r. b. Nr 2299 (429) gruntującego się na dekrecie N. Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia 1828 roku zapadłym, Kommissja wdzka podaje do wiadomości publicznéj; iż dobra rządowe Podgorzyce w ekonomji Brysk, obwodzie Łęczyckim położone, są do nabycia z wolnéj ręki, a razem wzywa chęć kupna mających, aby deklaracje swoje, albo do Kommissji rządowéj przychodów i skarbu, albo do bióra kommissji wdzkiéj podali.

Warunki kupna i sprzedaży dóbr tych ogłoszonemi już zostały w pismach publicznych, mianowicie w dzienniku Powszechnym krajowym Nr. 70, 71 i 73, w Gazecie Polskiéj Nr 112, 113 i 114, w Gazecie Warszawskiéj Nr 74, oraz w Gazecie Korespondenta i Dzienniku wdzkim. — Warszawa d. 25 maja 1830 roku. — Radca stanu prezes, *Rembieliński.* — Za Sekr. jln. *Komirowski.*

— *Kommissja województwa Augustowskiego.* — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu z d. 13 stycznia r. b. Nr. $\frac{677}{94}$ i 14 kwietnia roku b. Nr. 23,037 gruntującego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odessie pod dniem 19 (31) sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publicznéj wiadomości, iż w d. 17 sierpnia r. b. począwszy od godziny 10 zrana, odbywać się będzie w biórze kom. wojewódzkiéj Augustowskiego w sali sessjonalnéj publiczna licytacja na sprzedaż gruntów rządowych w obrębie wsi prywatnéj Andrykajnie w ekonomji Wyłkowyszki obwodzie Kalwaryjskim wojewódz. Augustowskiém położonych, zawierających ogólnych przestrzeni włók 3, mor. 6, pręt. 135 miary nowo-polskiéj.

Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 2607 gr. 10 w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy obowiązany będzie plus-licytant corocznie skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 130 gr. 11 kanonu rocznego, z wolnością wszakże spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Niemniéj oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary wilości złp. 50 gr. 22.

Każdy przystępujący do licytacji powinien złożyć vadium złp. 260 gr. 22 w monecie srebrnéj kurs w kraju mającéj lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość, to jest złp 260 gr. 22.

Za pomiar gruntów, obowiązany będzie nowo-nabywca zapłacić skarbowi złp. 38 gr. 17.

O wszystkich innych warunkach licytacyjnych prócz powyższych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biórze kommissji Wojewódzkiéj, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą na drzwiach przy wejściu do sekcji ekonomicznéj, wywieszone będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się — Suwałki d. 15 maja 1830. — Za prezesa *Nieniewski* — Sekretarz jeneralny *Tomicki.*

— *Kommissja województwa Augustowskiego.* — Ponieważ ogłoszona na dzień 18 maja r. b. licytacja sprzedaży dóbr rządowych seperatnych ekonomją Łankieliszki składających, w obwodzie Kalwaryjskim województwie Augustowskiém położonych, bezskutecznie spełzła, Kommissja wojewódzka w wykonaniu reskryptu kommissji rządowéj z d. 20 stycznia r. b. Nr $\frac{2222}{429}$ zasadzającego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana, z d. 19 (31) sierpnia 1828 r. w Odessie zapadłym, podaje do publicznéj wiadomości, iż dobra te na sprzedaż z wolnéj ręki niniejszym wystawione zostaną. Każdy więc chęć kupna mający może w téj mierze bądź wprost do kommissji rządowéj przychodów i skarbu, bądź do kommissji wojewódzkiéj stosowną podać deklaracją, a to w przeciągu trzech miesięcznym od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, czyli do dnia 24 sierpnia r. b. pod prekluzją. Dla wiadomości pretendentów kommissja wojewódzka nadmienia:

1. Iż dobra te składają się z wsiów czynszowych i zarobnych, a mianowicie:

a) Z kolonji Ancławka. *b)* Z wsiów Łankieliszki. *c)* Miświecie. *d)* Moliniszki. *e)* Obelupie. *f)* Podworzyszki. *g)* Pogiermiewo. *h)* Pawembry. *i)* Skierpiewo. *k)* Z folwarku Łankieliszki. Łącznie z gruntami Stławka, z propinacją, niemniéj młynem deptakiem, do dóbr tych należącymi, których przestrzeń ogólna prócz probostwa wynosi włók 197, morg. 14, pręt. 79 miary nowopolskiéj.

2.) Pretium ustanowione wynosi z dóbr złp. 141,777 gr. 13 w srebrze lub w listach zastawnych koloru białego.

3.) Oprócz powyższego vadium obowiązany będzie nowo-nabywca corocznie skarbowi opłacać w dwóch ratach kanonu rocznego złp. 6393, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą.

4.) Nadto przejmie tenże pożyczkę od towarz. kredytowego ziemskiego w summie złp. 162,200 zaciągnioną, od któréj przez następne 24 lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa, prawem sejmowém z d. 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

5.) Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych opłacać się będzie także nowoustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 2596 gr. 16.

6) Przystępujący do kupna tych dóbr, winien będzie złożyć vadium w summie złp. 38,548 gr. 2 w srebrze lub listach zastawnych.

O innych warunkach każdy chęć kupna mający poweźmie bliższą wiadomość z obwieszczeń w Dzienniku Powszechnym rządowym pod dniem 5, 6 i 7 marca r. b. Nro 63, 64 i 65; w Gaz. Warszawskiéj pod dniem 27 marca r. b. Nro 83. — W Gazecie Polskiéj pod dniem 14, 16 i 17 marca r. b. Nro 70, 72 i 73. — W Gazecie Korrespondenta Warszawskiego pod dniem r. b. Nro i w Dzienniku Urzędowym województwa tutejszego pod dniem podanych do publicznéj wiadomości, jako też w biórze kommisji wojewódzkiéj, mianowicie sekcji dóbr.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu o stanie dóbr na gruncie przekonać się i w tej mierze do właściwego urzędu ekonomicznego zgłosić się. — W Suwałkach dnia 24 maja 1830 roku. — W zastępstwie prezesa *Nieniewski*. — Sekretarz jeneralny *Tomicki*.

— *Kommissja wdztwa Augustowskiego.* — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu daty 24 marca r. b. Nro $\frac{18,403}{3,992}$ z r. 1830, gruntującego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odessie pod d. 19 sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 25 sierpnia r. b. począwszy od godziny 10 zrana do godziny 3 z południa, odbywać się będzie w biórze kommissji województwa Augustowskiego w sali sessjonalnéj publiczna licytacja na sprzedaż ekonomji rządowéj Sohołupiany, w obwodzie Marjampolskiém położonéj, składającéj się z wsiów Łandzajmie, Propolany, Stanajcie, Slibiny, Szuklele, z folwarku Sokołupiany, Stugiele, z gruntów karczemnych tamże, z gruntów wsi Propolany, Slibiny, i propinacji.

Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 153,087 gr. 21 w srebrze lub listach zastawnych koloru białego w nominalnéj wartości; jeżeli nabywający dobra zastrzeże sobie tradycją onych od dnia 1 czerwca r. b. 1830, w którym to przypadku kontrakt dotychczasowemu dzierżawcy służący przez rok 1830-31 dotrzymać będzie obowiązany, albo od summy złp. 156,396 gr. 6, jeżeli kupujący dobra zechce mieć oddaną sobie possessją onych z dniem 1 czerwca 1831 roku.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant corocznie opłacać skarbowi w dwóch ratach złp. 7055 gr. 15 kanonu, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przejmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie złp. 139,600 zaciągnioną, od któréj przez następne lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa opłatę prawem sejmowém z d. 13 czerwca 1825 ustanowioną. Oprócz podatków i ciężarów do dóbr tych przywiązanych, opłacać będzie także nowoustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 2235 gr. 18. Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium złp. 19,695 w srebrze lub listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie złożyć zaraz drugą podobną ilość złp. 19,695. O innych warunkach licytacyjnych każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, na drzwiach wchodnich do sekcji ekonomicznéj wywieszone będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — Suwałki dnia 22 maja 1830 r. — Za prezesa, *Nieniewski*. Sekretarz jeneralny, *Tomicki*.

— *Kommissja województwa Augustowskiego.* — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu z d. 31 marca r. b. Nro $\frac{81,863}{17,394}$ z roku 1828 i Nro $\frac{67,204}{13,352}$ z r. 1829 gruntującego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odessie pod d. 19 (31) sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publicznéj wiadomości, iż od daty dzisiejszéj za miesięcy trzy, to jest: dnia 16 sierpnia r. b. począwszy od godziny 10 zrana, odbywać się będzie w biórze kommissji wdztwa Augustowskiego w sali sessjonalnéj publiczna licytacja na sprzedaż folwarku rządowego Rostkowszczyzna w ekonomji Królowe-Krzesło, obwodzie Kalwaryjskim województwie Augustowskiém położonego, składającego się z folwarku i wsi zarobnéj Rostkowszczyzna, oraz propinacji tamże położonéj, których przestrzeń ogólna wynosi włok 11, morgów 20, prętów 22, miary nowopolskiéj; licytacja zaczynać się będzie od summy zł. pol. 18,075 gr. 14 w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego, nominalnéj wartości. Oprócz postąpionéj na licytacji summy obowiązany będzie plus-licytant corocznie skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 878 gr. 2, kanonu rocznego, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą; nadto przejmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie złp. 6000 zaciągnioną, od któréj przez następne 24 lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowém dnia 13 czerwca 1825 roku ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do dóbr tych przywiązanych, opłacać się także będzie nowo-ustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 119 gr. 10.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium złp. 1996 gr. 3 w monecie srebrnéj kurs w kraju mającéj lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość złp. 1996 gr. 3. — Za pomiar gruntów obowiązany będzie nowo-nabywca zapłacić skarbowi złp. 140 gr. 10, a zato odbierze mappę tych dóbr z regestrem pomiarowym.

O wszystkich innych warunkach licytacyjnych prócz powyższych każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojewódzkiéj gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, na drzwiach przy wejściu do sekcji ekonomicznéj, wywieszone będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — Suwałki dnia 15 maja 1830 r. — Za prezesa *Nieniewski*. — Sekretarz jeneralny *Tomicki*.